

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY!



Rok VIII | LÓDŹ, ŚRODA, 26-go MARCA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 85

Posiedzenie rady miejskiej znów zostało odwołane

Jak się „Express” dowiaduje, posiedzenie rady miejskiej, które miało się odbyć w bieżącym tygodniu, w drugim terminie (wyznaczone na czwartek ubiegłego tygodnia, zostało w ostatniej chwili odwołane), jutro, w czwartek, zostało ponownie odwołane.

Odwołanie to nastąpiło na skutek nie dogodnego jeszcze stanowiska magistratu wobec szeregu spraw znajdujących się na porządku dziennym, co do których spodziewana jest ostra krytyka

KOCIA MUZYKA W SEJMIE

uniemożliwi ewentualne obrady w czasie przesilenia gabinetowego. -- B. B. przygotowuje „muzyczną” obstrukcję.

Dziś nominacja nowego premiera.

Warszawa, 26 marca
(Tel. od wł. korespondenta)

Wczorajszy dzień na terenie politycznym miał przebieg prawdziwie dramatyczny. Rozpoczęło się już od godz. 11 rano, kiedy zebrała się na posiedzenie sejmowa komisja budżetowa, na której doszło do nienotowanych jeszcze w sejmie awantur.

Dwa połamane krzesła, rozbita kafełka z wodą, połamana taca paterowa, trzy pęknięte pulpity, z których jeden rozbity w drzazgi, połamany statyw do tablicy wraz z połamaną tablicą, podarte i porozrzucone akty — oto plon wczorajszego półgodzinnego posiedzenia tej komisji.

Klub BB postanowił ZA WSZELKĄ CENĘ NIE DOPUŚCIĆ DO OBRAD ANI SEJMU ANI JEGO KOMISJI, POD CZAS TRWANIA PRZESILENIA RZĄDOWEGO. Opozycja sejmowa chce na terenie parlamentu przeformować stan rzeczy, z którego wynikałoby, że pomimo obalenia rządu nie specjalnego się nie stało i zarówno sejm jak i komisje je go mogą obradować.

Wczorajsze jednak posiedzenie komisji budżetowej z połamanymi krzesłami

porozbijanymi sprzętami i podartymi aktami uważane jest w sejmie jedynie jako LEKKI MANEWR WSTĘPNY DO POSIEDZENIA SEJMU, które odbyć się ma w czwartek, lub piątek. Do prawdziwych wyczynów bojowych w dziedzinie zastosowania środków, któreby nie dopuściły do odbycia posiedzenia sejmum przyjsie ma dopiero na tem posiedzeniu.

Oczywiście, że projektowane środki obstrukcyjne, o których mówi się w sejmie są nieco przesadzone, lecz jeżeli nawet klub BB przygotowuje się do obstrukcji, to oczywiście metody swej obstrukcji trzyma w tajemnicy.

W każdym razie mówi się poważnie O UŻYCIU

bomb gazowych I O ROZBICIU ICH W SALI SEJMOWEJ, co oczywiście uniemożliwiłoby pobyt w niej posłom. Wobec tego, że sala

sejmu jest jednak wyposażona w nowoczesne urządzenia wentylacyjne, więc nawet w razie rozbicia bomb izawiających, sala będzie mogła być przewietrzona. Sejm posiada bowiem dwa olbrzymie wentylatory, które wchłaniają zepsute powietrze i jednocześnie doprowadzają świeże powietrze z położonego obok parku Frascati.

Gdyby więc salę przewietrzono posiedzenie mogłoby odbywać się nadal. BB przewiduje jednak i tę możliwość iż w razie wznowienia posiedzenia ma użyć KOMPLETU SPECJALNYCH INSTRUMENTÓW.

Użyte więc będą BEBENKI, TAMBORINA, TRABY I SYGNAŁY SAMOCHODOWE.

Ten sposób obstrukcji cieszył się wlekiem powodzeniem w przedwojennym parlamencie wiedeńskim i w sejmie krajowym galicyjskim, obradującym we Lwowie. Obrady tego ostatniego sejmum uniemożliwiali muzyczna obstrukcją ukraińcy w ciągu trzech tygodni.

Wszystkie te przygotowania obecnie dojrzewają i budzą zrozumiały stan podniecenia w życiu politycznym tembar dziei, że po złożeniu misji tworzenia gabinetu przez dr. Szymańskiego dotąd

nie wyznaczono nowego premiera

Podawane są co prawda nazwiska przyszłych premierów a przedewszystkiem wysuwane jest nazwisko prezesa BB pułk. Stawka i jak zwykle dr. Bartla i NAZWISKO MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, który oblałby rząd już stanowczo nie mający wspólnego z proponowanym przez dr. Szymańskiego rządem współpracy z sejmem.

Już w najbliższy poniedziałek t. j. 31 marca r. b. o godz. 12 według przepisów konstytucji sesje sejmum można zamknąć i nie otwierać jej w ciągu pół roku.

Tak jak to stało się w roku ubiegłym.

Na dzień dzisiejszy oczekiwane są dwa ważne wydarzenia a więc przede wszystkim MIANOWANIE NOWEGO PREMIERA PRZEZ P. PREZYDENTA, KTÓRY PRZYSTĄPIŁBY DO TWORZENIA RZĄDU ORAZ WYZNACZENIE PRZEZ MARSZAŁKA DASZYŃSKIEGO TERMINU ZWOŁANIA POSIEDZENIA SEJMU NA CZWARTEK NA GODZ. 4 PO POŁ. LUB NA PIĄTEK NA GODZ. 12 W POŁ.

Na porządku dziennym znajduje się załatwienie poprawek senatu do budżetu na rok 1930 — 31, który we wtorek 1-go kwietnia musi być ogłoszony w dzienniku ustaw. Na to właśnie posiedzenie sejmum przygotowywane są przez BB jaknajdalej idące środki obstrukcji.

Wybuch na okręcie Dwie osoby zabite

London, 26 marca.
Donoszą z Rio de Janeiro, że na krążowniku brazylijskim „Minas eGres” miał miejsce wybuch, spowodowany pęknięciem kotła. Dwunastu marynarzy odniosło ciężkie obrażenia. Liczba rannych jest znaczna.

Pod tramwajem

Lódź, 26 marca.
Wczoraj w godzinach wieczornych przed domem przy ul. Konstantynowskiej 180 został przejechany przez tramwaj Maksymilian Ferens, zam. przy ul. Zórawiej 14.
Doznał on ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Przechodnie przenieśli go do bramy i następnie zaalarmowali pogotowie. Przybyły lekarz udzielił poszkodowanemu pomocy i następnie przewiózł go do szpitala.

Stalin zamordowany?

Sensacyjne pogłoski o zastrzeleniu sowieckiego dyktatora.

TALLIN, 26 marca.

DZIS OTRZYMANO TU Z MOSKWY WIADOMOŚĆ W FORMIE POGŁOSKI, ŻE WARTOWNIK NA KREMLU W CZASIE PRZECHODZENIA STALINA PRZEZ JEDNE Z WRÓT STRZELIŁ DO NIEGO Z KARABINU I POŁOŻYŁ GO TRUPEM NA MIEJSCU.

POGŁOSKA TA PRZEDOSTAŁA SIĘ DO RYGI I DOTĄD NIE ZNALAZŁA POTWIERDZENIA.

Z MOSKWĄ STARANO SIĘ PAROKROTNIE NAWIĄZAĆ POŁĄCZENIE TELEFONICZNE, JEDNAKŻE BEZSKUTECZNIE.

WEDLE INNEJ WERSJI, ZAMACH MIAŁ RZECZYWIŚCIE MIEJSCE, LECZ STALIN OCALAŁ, ODNOSZĄC TYLKO LEKKĄ RANĘ.

Krwawe starcie komunistów z białorusinami

Kilku studentów rannych. — Bomby gazowe. — Aresztowania.

Wilno, 26 marca.

(Tel. od wł. korespondenta).

Wczoraj około g. 9 wieczorem doszło tutaj do poważnych starć między białoruską młodzieżą narodową a komunistami.

Od dłuższego czasu między obu partiami rosła nienawiść. W czasie ostatniego zebrania białoruskiej młodzieży omawiano cierpienia ich rodaków na terytorjum Rosji.

Wczoraj grupa komunistów w odpowiedzi na demonstrację przeciwko nim skierowane postanowiła dokonać napadu na lokal związku studentów narodo-

wych białorusinów przy ul. Wileńskiej nr. 8.

Około godz. 9 większa grupa komunistów wdarła się do lokalu, uzbrojona w bomby gazowe, łaski, kamienie i t. d. Wywołali oni bójkę, w czasie której kilku studentów rannono a trzech między nimi ciężko.

Lokal zdemolowano, wszelkie meble połamano, wyrzucono bibliotekę i usiłowano ją podpalić. W końcu udało się jednak studentom wyprzeć komunistów.

Przybyły większy oddział policji aresztował 6 najbardziej agresywnych komunistów, członków włościąnsko - robotniczej hromady białoruskiej.

Żona zamordowała męża przy pomocy kochanka, który był szpiegiem litewskim.

Wilno, 26 marca.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Wczoraj rano w miejscowości Łozajny położonej nad linją graniczną polsko-litewską znaleziono w mieszkaniu własnym trupa Franciszka Leonowicza, zamordowanego w bestjałski sposób.

Zwłoki znaleziono w piwnicy, przy czym były one zupełnie nagie.

Jak stwierdzono, Leonowicza zamordowała żona jego wraz ze swym kochankiem, nieznanym narazie z nazwiska. Jak

stwierdzono, władze graniczne miały aresztować przyjaciela Leonowiczowej, ja ko szpiega litewskiego.

Miał on być aresztowany w dniach najbliższych.

W obawie, aby Leonowicz nie przyspieszył jego aresztowania, przez zemstę za uwiedzenie żony, razem ze swą kochanką zamordował on Leonowicza, poczem zbiegł z żoną jego do terytorjum Litwy.

N.eprzysłomną dziewczynę

znaleziono na ulicy

Lódź, 26 marca.

Ubiegłej nocy przy zbiegu ulic Wól czańskiej i Cegielnianej znaleziono młodą dziewczynę, zdradzającą słabe oznaki życia. Zaalarmowano pogotowie.

Przybyły lekarz stwierdził, iż dziewczyna wypila większą dawkę jakiejś nieznanego trucizny i przewiózł ją w stanie bardzo groźnym do szpitala w Radogoszczu.

Desperatka okazała się 23-letnia Janina Kubiankówna, bez stałego miejsca zamieszkania. Przyczynę rozpaczyliwego kroku nie ustalono.

Łódź coraz mniej pije!

Wzrasta jednak spożycie denaturatu, powodując liczne wypadki otrucia.

Łódź, 26 marca.

Państwowy monopol spirytusowy opracował ciekawą statystykę konsumpcji alkoholu w ubiegłym roku. Dowiadujemy się z niej, iż naogół w r. 1929 spożyto w całym kraju 481,250 hektolitrow trunków alkoholowych i 139,009 hektolitrow denaturatu.

Z obliczeń tych wypadka 1,99 litra wódki na głowę ludności w Polsce.

W porównaniu z rokiem 1928 spożycie trunków alkoholowych wzrosło o 1,25 procent, natomiast denaturatu o 3 proc.

Stosunkowo niezbyt znaczny wzrost konsumpcji wódki pozornie świadczyłby o tem, iż alkoholizm w Polsce nie przybiera większych rozmiarów.

Tak jednak nie jest. Stwierdzono bowiem, że zwiększenie się popytu na denaturat, wynika z tego powodu, iż ludność uboższa coraz częściej, miast wódki kupuje skażony spirytus.

W poprzednich latach zazwyczaj tylko w województwach wschodnich notowano częste wypadki zatrucia denaturatem, obecnie zaś to samo dzieje się w Warszawie, Łodzi i innych większych miastach.

Dopiero przed kilku tygodniami „Express” donosił o straszliwej śmierci 2-letniego chłopca, zamieszkałego w stołecznym przytułku, które piły denaturat, a nawet i politurę.

W Łodzi, niemal każdej niedzieli, pogotowie udziela pomocy rozmaitym osobom, które w czasie libacji świątecznych raczyły się skażonym spirytusem.

Liczba ofiar denaturatu w naszym mieście, co wskazuje wyraźnie statystyki pogotowia, wzrasta z miesiąca na miesiąc.

Państwowy monopol spirytusowy, deklarnie poinformowany o rozmiarach tej klęski, która dotknęła cały kraj, postanowił już nie produkować denaturatu dotychczasowym sposobem i obecnie wprowadza na rynek jedynie nowy gatunek skażonego spirytusu w butelkach z napisem: Trucizna.

Spirytus ten istotnie będzie już zupełnie niemożliwy do konsumpcji. Wypicie drobnej jego ilości spowoduje wymioty, większej ilości — ślepotę a nawet i śmierć.

Chcąc uprzedzić ludność o groźnych skutkach spożycia nowego denaturatu, państwowy monopol spirytusowy nosi się z zamiarem rozlepienia we wszystkich miastach i osadach wiejskich odpowiednich plakatów.

„Pedagog” kształcił 12-letniego złodzieja „Wychowawca” i jego pupil znów siedzą razem w więzieniu.

Łódź, 26 marca.

Cezary Wyrzykowski znany był w świecie złodziejskim pod przezwiskiem „Pedagoga”. Pseudonim ten rzeczywiście w zupełności odpowiadał jego powołaniu. Wyrzykowski „wychował” już niejedno pokolenie złodziejskie, bezpłatnie kształcił wielu początkujących przestępców na fachowych kasiarzy, włamywaczy i dollinarzy. Sam nie należał wprawdzie do asów, lecz potrafił innych nauczyć „fachu”.

Przed paru laty, odsiadując w łódzkim więzieniu karę za kradzież, zetknął się z 12-letnim Leonem Gossem, schwytanym na włamaniu do kurnika.

Chłopca już po kilku dniach odesłano do domu wychowawczego w Studzieniu, lecz i ten krótki okres wystarczył „pedagogowi”. Pouczył on Leonka, jak powinien w przyszłości wystrzegać się policji i podał mu swój adres.

— Pamiętaj, — mówił mu — że zawsze ci chętnie pomogę. Ja chyba w więzieniu długo nie pozostanę, więc gdyby tobie udało się zbiec, to wal śmiało do mnie.

Goss spędził trzy lata w Studzieniu. Kilkakrotnie próbował wprawdzie uciec, lecz za każdym razem go schwytano.

Omawiając rozmiary alkoholizmu w całym kraju, należy zaznaczyć, iż najbardziej trzeźwe ze wszystkich województw, jest województwo tarnopolskie w którym przypada najmniejsza konsumpcja alkoholu. Najwięcej trunków w Polsce spożywa Warszawa, dalej województwa wschodnie, a następnie Łódź i Poznań.

W Łodzi, na co zwracam uwagę, konsumpcja trunków alkoholowych znacznie jednak spadła w ubiegłym roku. Dużą rolę w zmniejszeniu się popytu na wódkę w naszym mieście odegrał niechybnie kryzys gospodarczy.

W tym wypadku skutków kryzysu nie należy zbytnio żałować.

— d —

Zastrzelił w lesie brata, gdyż utrzymywał on stosunek miłosny z jego żoną.

Łódź, 26 marca.

W trudnej sytuacji znalazł się Józef Zaborowski. Z jednej strony groziła mu służba wojskowa, a z drugiej utrata dziewczyny, którą kochał do szaleństwa. Mógł wprawdzie iść do wojska, licząc na to, iż Walerja Grzęda o której względy się ubiegał, będzie na niego czekała, ale napadały go wątpliwości, czy dziewczyna w międzyczasie nie wyjdzie za innego.

Walerja była bowiem bardzo płochą, a ponieważ miała również spory posąg (ojciec jej był zamożnym gospodarzem we wsi Witkowice), więc pewnym było, iż kandydatów do jej ręki nie zabraknie.

By więc zabezpieczyć się przed niespodziankami, Zaborowski przed samem otrzymaniem karty powołania, wyprawił wesele.

Oczywiście niedługo mógł się cieszyć młodą żoną, ale wyjechał już spokojniejszy, lekceważąc swych dotychczasowych rywali.

Pisywał do domu często. Żona początkowo odpowiadała na każdy list, lecz po paru miesiącach pisała już coraz rzadziej.

Gdy Zaborowski wreszcie przyjechał na krótki urlop, przywitała się z nim bardzo dziwnie. W knajpie, w czasie od nich, że żona wdawa się w romansy od nich, że żona wdawa się w romansy z jego rodzonym bratem, Piotrem.

Wiadomość ta była, niestety, prawdziwa.



dziwa. Piotr przyznał się od wszystkiego.

Józef musiał powrócić do koszar. W ciągu dwu niemal lat służby, starał się oswoić z myślą, że jest beznadziejnym wobec tragedii domowej, choć w przystępie rozgniewania niejednemu z pośród znajomych zapowiadał, iż po powrocie z wojska rozprawi się z kim należy.

Gdy znalazł się jednak w domu doszedł z żoną do zgody. Z bratem zerwał wszelkie stosunki, zwłaszcza, że Piotr, od którego bratowa odsunęła się z chwilą przyjazdu męża, sam stronił od obójki.

Tak minęły dwa lata. Któregoś dnia w lesie znaleziono trupa Piotra Zaborowskiego, z przetrzeconą głową. Z czaszki zabitego wyjęto kulę rewolwerową, która, jak się później okazało, pochodziła z rewolweru Józefa.

Bratobójcę aresztowano. Na sprawie nie przyznał się do winy, lecz sąd mimo to skazał go na sześć lat więzienia. Wyrok ten został również zatwierdzony w apelacji.

Międzynarodowi kasiarze w potrzasku

Groźni przestępcy opracowali plany zamachów na kaszy większych firm łódzkich.

Łódź, 26 marca.

W tych dniach policja wileńska odniosła nielada sukces. W wyniku dłuższego dochodzenia aresztowała ona bandę kasiarzy, składającą się z kilkunastu osób. Większość z pośród aresztowanych stanowią międzynarodowi przestępcy, karani już za włamanie kasiarskie w Paryżu, Londynie, a nawet w Nowym Yorku.

Szajka ta, jak wiadomo, od dłuższego czasu rozjeżdża po całej Europie i z kolei przywędrowała do Polski. Pierwszych swych wypraw dokonała w Katowicach, Poznaniu i Lwowie, a następnie udała się do Warszawy.

W stolicy kasiarze bawili dość krótko. Woleli widocznie odwiedzić Łódź, gdzie chcieli się naleźć obłowi.

Przy aresztowanych znaleziono obecnie szczegółowo opracowane plany zamachów na kaszy wielu firm łódzkich, a nawet i banków.

Dlaczego nie wykonali swych zamiarów — dotychczas niewiadomo. Należy przypuszczać, iż jednym z powodów ich szybkiego wyjazdu z naszego miasta była ta okoliczność, iż dowiedzieli się, że firmy łódzkie, wobec dość częstych włamań, obecnie już nigdy prawie nie przechowują w kasach gotówki.

Istnieją pewne przypuszczenia, iż aresztowani przestępcy brali jednak udział w rozpruciu kas w banku przemysłowców zgierskich, w szpitalu ewangelickim w Łodzi oraz w banku spółdzielczym przy ulicy Południowej.

Spadł ze schodów

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Pomorskiej 150, 6-letni Bernard Niewiadomski, syn lokatorki tej kamienicy bawiąc się ze swymi rówieśnikami spadł ze schodów i doznał ciężkich uszkodzeń cielesnych. Wzywano pogotowie udzieliło mu pomocy lekarskiej, poczem postawiono go pod opieką rodziców.

Plutos



Skł. wł. ul. Piotrkowska 79.

Groźny pożar.

W bieglej nocy wybuchł groźny pożar we wsi Góra Malgorzata. Mimo energicznej akcji ratunkowej, w której brały udział drużyny strażackie z całej okolicy pastwą ognia padła kilkanaście budynków. Straty wyniosły przeszło 60 tysięcy złotych. Pożar powstał prawdopodobnie skutkiem podpalenia. Policja w tej sprawie prowadzi energiczne dochodzenie.

Przejechanie.

W dniu wczorajszym przy zbiegu ul. Wolborskiej i Starego Rynku został przejechany przez wóz 35-letni C. Tugeneich, tkacz, zam. w Radogoszczu. Doznał on ciężkich obrażeń cielesnych. Rannego przeniesiono do lokalu V-go kom. dokąd wzwano pogotowie. Przy byli lekarz udzielił poszkodowanemu pomocy.



Dzisiaj po raz ostatni!

„SKAZANIEC ZE STAMBUŁU”

Wzruszający do głębi dramat miłosny z wstrząsającym tragizmem. Mimowolne dwuzębstwo dwojga kochających się istot.

W rolach głównych: Czarująca-urocząca-kusząca-zachwycająca-rozkoszna Betty Aman i porywający swą brutalną męskością Henryk George.

Muzyka pod dyr. R. Kantora. Początek seansów o g. 4, odst. g. 10 m. 20 w. W sob., niedz. i święta od godz. 12-iej do 3-iej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr.



Koniec dyskwalifikacji Pusza.

Znakomity kolarz torowy Łódź Artur Pusza, który obecnie występuje w barwach warszawskiej Legji, został jak wiadomo zdyskwalifikowany za start z Maizairacem bez zezwolenia związku polskich towarzyszt kolarskich, na zawodach organizowanych przez W. T. C.

Jak wiadomo, Pusza osiągnął wówczas znakomity sukces, przegrywając do mistrza świata niezosłużenie o gumę. Z dnem 10-go marca r. b. skończył się okres dyskwalifikacji Pusza, który po zimowej zaprawie przygotowuje się na szosie pilnie do nadchodzącego sezonu na torze, rozpoczynającego się w kwietniu.

Łódzcy bokserzy na mistrzostwach Polski w Poznaniu

Bokserkie mistrzostwa Polski odbędą się w dniach 5 i 6 kwietnia w Poznaniu w t. zw. westibulu reprezentacyjnym, który będzie odpowiednio uprzątnięty i przygotowany, ring stanie na środku, a wokół ustawi się kilka tysięcy krzeseł.

Będzie to niezwykle atrakcyjne spotkanie. Zapowiadają się one jako pierwszorzędna pod każdym względem sensacją sportowa, nie więc dziwnego, że wzbudziły kolosalne zainteresowanie nie tylko w Poznaniu, lecz w całym kraju. W ringu stanie ogółem około 50 najlepszych pięściarzy polskich, a walki odbywać się będą w czterech kolejkach: w sobotę dwie serie eliminacji, w niedzielę przed południem półfinały, wieczorem spotkania finałowe.

Reprezentacja Łódź składająca się z mistrzów okręgowych z małą jedynie zmianą wyjedzie do Poznania w piątek dnia 3 kwietnia. Narazie pięściarze łódzcy ćwiczą pilnie pod okiem Garzeny cztery razy tygodniowo i znajdują się w bardzo dobrej kondycji fizycznej.

W mistrzostwach Polski Łódź bezwątpienia odegra w roku bieżącym kolosalną rolę, wysuwa bowiem pewnie ręce aż po trzy tytuły mistrzowskie: wagi lekkiej (Seweryniak), półciężkiej (Konarszewski) i ciężkiej (Stibbe).

Kto wszedł do komisji organizacyjnej Okręgowego Zw. Makkabi.

Jak już donosiliśmy odbyła się ubiegłej niedzieli w lokalu Ł. Z. O. P. N-u przy ul. Piotrkowskiej 150 konferencja klubów żydowskich w sprawie utworzenia okręgowego związku Makkabi. Tymczasowy komitet organizacyjny wybrany został w następującym składzie: red. Ugier, dr. Krausz, Fryszman, Sztrowejs Grawe, Szulzyngier, inż. Weinberg i Cwillich. W skład komisji organizacyjnej wchodzi również meżowie zaufania klubów prowincjonalnych, które przystąpiły do związku.

Ogółem do związku przystąpiły następujące towarzystwa: Bar-Kochba, Hakoah, Kadimah, Hasmona, Trumpeldhor, Makkabi zgierska, pabjanicka, ozorkowska, brzezińska, zduńsko-wolska.

Ł.K.S. szykuje się do mistrzostw ligowych.

Jak wiadomo w przyszłą niedzielę rozegra ŁKS swój pierwszy mecz ligowy z drużyną ŁTSG. W składzie ligowym ŁKS-u nie znajdują w bieżącym sezonie poważniejsze zmiany, jedynie na lewym skrzydle na miejscu Sledzia grać będzie Feja, Król zajmie pozycję lewego łącznika, a na prawym grać będzie nowy nabytek ŁKS-u Wisławski. Cyll będzie w sezonie bieżącym rzadko występował rozegra on zaledwie kilka spotkań, gdyż zamierza on definitywnie już wycofać się z czynnego udziału.

Walasiewiczówna kandydatką na mistrzynię olimpijską.

Dziennik wiedeński „Extrablatt” omawiając szanse poszczególnych zawodników na Olimpiadzie, zaznacza, że największą szansę na zwycięstwo w biegu 100 mtr. w Los Angeles posiada 19 letnia Polka Stanisława Walasiewiczówna (Stella Walsh), przebywająca obecnie w Ameryce.

Przed wielkim biegiem wiosennym ŁKS-u.

Tegoroczny lekkoatletyczny bieg wiosenny ŁKS zapowiada się ze wszelkim miar interesująco. Jak się dowiadujemy w biegu tym wezmą udział najlepsi długodystansowcy Polski, między innymi Petkiewicz, Kusociński i Sarnacki.

Echa meczu Polska—Czechosłowacja.

Sprawa meczu bokserkiego Polska—Czechosłowacja, który zakończył się jak wiadomo skandalem będzie rozpatrywana w najbliższych dniach przez Międzynarodowy Związek Bokserki.

Polski Związek Bokserki żąda zwerifikowania tego meczu z wynikiem 12:4 dla Polski.

Śląski Ruch w tarapatach finansowych.

Górnośląski Ruch nie wywalał się jeszcze ze swych zobowiązań względem niektórych klubów ligowych za zeszłoroczne spotkania. W związku z coraz liczniejszymi skargami wierzycieli Ruchu, Zarząd Ligi wezwał Ruch do uregulowania tych należności do dnia 1 maja.

Gościna hokeistek kanadyjskich w Europie.

Dnia 28 marca przybyła do Europy na dłuższe tournée kobieca drużyna kanadyjska hokeja lodowego, mistrzowska drużyna Toronto — The Champion Amateur Girls Ice Hockey Team. 28 marca drużyna ta rozegra swój pierwszy mecz z męskim zespołem angielskim United Service Club.

Przyjazd tej drużyny wzbudził w kołach hokejowych Europy olbrzymie zainteresowanie.

Kto zwycięży w niedzielę? Szóstka zespołów w walce o punkty.

Nadchodząca niedziela przyniesie także trzy spotkania ligowe, a mianowicie ŁTSG — Warta, Warszawianka — Wisła i Polonia — Cracovia.

Jak widzimy więc cztery z zespołów wyżej wymienionych rozegrały już spotkanie ubiegłej niedzieli, podczas gdy reszta drużyn ligowych skazana jest w dalszym ciągu na bezczynność.

Ze spotkań niedzielnych najbardziej interesującą zapowiada się mecz **Warszawianka — Wisła**.

Po wspaniałym sukcesie Warszawiaków nad Wisłą, spodziewać się należy w Warszawie bardzo interesującej walki. Faworytem spotkania jest co prawda Wisła, ale czy można twierdzić napewno, że zespół krakowski zwycięży.

Warszawianka nie jest już dziś zespołem nieobliczalnym, który zawsze po trafli prawie niespodzianki, to obecnie drużyna, która dowiodła na niedzielnych zawodach z Garbarnią, że potrafi ładnie i dobrze zagrać.

Po przeprowadzeniu kilku zmian w zespole, Warszawianka jest w obecnej chwili drużyną b. groźną, z którą nawet musi się poważnie liczyć Wisła.

Drugim niemniej ciekawym spotkaniem ligowym w Warszawie będzie mecz **Polonia z Cracovia**.

Polonia nosi się znów z zamiarem przeprowadzenia zmian w linii ataku i być może, że wpłynie to na poprawę gry tego zespołu.

W każdym razie Cracovia będzie miała w stolicy bardzo ciężki mecz, gdyż Polonia przy swej chaotycznej grze nie daje się z łatwością pokonać zwłaszcza jeśli gra na własnym boisku.

Łódź będzie miała okazję podziwiać w niedzielę grę mistrza Polski Warty, która ubiegłej niedzieli z łatwością dała sobie radę z Ruchem, zwyciężając go 3:0.

Wątpliwe należy, czy beniaminek Ligi zdoła stawić czoła doskonałemu zespołowi Warty. Wynik meczu będzie w dużej mierze zależny od formy obrońców drużyny łódzkiej, gdyż jak wiadomo nie jest ona najlepsza i miewa bardzo słabe mecze.

Należy się liczyć, że ambitny zespół łódzki ofiarnością w grze wywalczy sobie z drużyną poznańską jaknajszczęśliwszy wynik.

Spotkania w siatkówkę w Ł. P. Zjednoczone.

W czwartek, dnia 27-go marca r. b. w sali K. P. „Zjednoczone” przy ul. Prądzińskiej 68, odbędą się zawody towarzyskie w piłkę koszykową i siatkówkę między żeńskimi i męskimi drużynami, które wystąpią w najsilniejszych swych składach.

Męska siatkówka — żeńska siatkówka: H. K. S. I — K. P. Zjednoczone I.

Żeńska koszykowa — H. K. S. I — K. P. Zjednoczone I, H. K. S. I — K. P. Zjednoczone I.

Żeńska siatkówka Kadimah — K. P. Zjednoczone II.

Męska siatkówka Orię — K. P. Zjednoczone II.

Początek o godzinie 18-ej m. 30.

Walne zebranie Zw. Dziennikarzy.

W nadchodzący poniedziałek, dnia 31 b. m. odbędzie się w lokalu Hasmonei przy ul. Gdańskiej 40 walne zebranie Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych w Łodzi.

Mecz piłkarski Kraków—Bratysława.

Dnia 1 maja odbędzie się w Bratysławie mecz piłkarski Kraków — Bratysława. Rewanżowe spotkanie odbędzie się w jesieni w Krakowie.

Olimpijady helleńskie w Grecji.

Rząd grecki postanowił urządzać co 4 lata olimpiadę helleńską na pamiątkę dawnych igrzysk olimpijskich.

Pierwsze zawody tego rodzaju odbędą się w roku 1932.

Lecznica SANITAS
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych.

Doktor P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lamina kwarowa, analiza krwi i wydzieli. Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielną poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

KINO - TEATR „BAJKA”
Franciszkańska 31 a róg Brzezińska.
Dojazd tramwajami 1, 6, i 14.
Od wtorku dn. 25 marca r. b. Wielki Dramat Miłości i poświęcenia Według słynnej powieści **Stefana Zweiga p. t.**

Grzech Ingi
w rolach głównych **ELGA BRINK BRUNO KASTNER VIVIAN GIBSON**
Początek codziennie o g. 4-ej, w soboty, niedzielę i święta o 12-ej
Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse po 50 gr.
Dobrowa orkiestra pod kierun. **A. Richtera.**

RADJO — detektory, słuchawki w naszym wielkimi wyborze po cenach przystępnych **Radio-Lloyd, Pracjazd 8, tel. 158-08**

Komunikacja autobusowa
Łódź — Piotrków
Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4
Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

Dr. med. Niewiański
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzejka 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 3—9, w niedzielę i święta od 9—1
Oddzielną poczekalnia dla pań

Dr. Med. S. Lewkowicz
chor. skórne weneryczne i płciowe
Konstantynowska 17.
Tel. 155-52
Przyjmuje od 9—11 od 6—8 dla pań od 4—5.
Dla niezamożnych
GENY LECZNIC.

Dr. med. M. GLAZER
ul. Zielona Nr 6
Telefon 185-49.
Chor. skórne i weneryczne
Przyjm. od 12—2 7/11 — 8 1/2 w.

Dr. med. Lajchter STOMATOLOG
Chor. szerek, dziąseł, podniebienia, języka
PRZEPROWADZIĆ SIĘ
na ZIEŁONĄ 9, 1 p. front.
tel. 149-88, od 1 1/2—5 po poł.

Dr. med. E. REICHER
chor. skórne i weneryczne
Leczenie diatermją i elektroterapią
Południowa 28
Od 8—10 rano, 12—2 i 7—8,30
w niedzielę od 9—2 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Szczyt Elegancji
i ekonomii osiągniesz farbując swe poniszczony, obuwie, torebki, kurtki, meble w Mechanicznej Farbiarni Obuwia i wyrobów skórnych „JEDYNA”, Łódź, Piotrkowska 106, tel. 184-50.
JUŻ NADESZŁY kolory mody wiosennej na rok 1930.

UBIORY męskie, damskie obuwia, swetry na wyplatę Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.
DO SPRZEDANIA zaraz pokój duży, słoneczny na Kilińskiego przy Główniej, Wiadoścoń Kilińskiego 180, restauracja.

Ostatnia minuta.

Kutiepov

w moskiewskim więzieniu

Paryż, 26 marca
Dziennik liberalno-narodowy „Liberte”, podaje w specjalnym dodatku wiadomość, że gen. Kutiepov znajduje się obecnie w więzieniu na Łubiance.

Został on uprowadzony przez agentów GPU, do Normandji i odstawiony na pokład parowca sowieckiego w pobliżu Houlgate.

Dziennik twierdzi, że wiadomość tę otrzymał od wysoko postawionej osobistości i że niebawem ukaże się urzędowy komunikat w tej sprawie.

„Liberte” pisze, że Kutiepov jest wywierany naciskiem celem zmuszenia go do zeznań i zdradzenia swych współpracowników. Należy oczekiwać wielkiego procesu, który GPU, zainscenizuje.

Zatruta szynka

x niedźwiedzia chorego
...na oczu
6 osób zmarło

Berlin, 26 marca.

Z Stuttgartu donoszą: Z 50 osób, które po spożyciu szynki z niedźwiedzia polarnego ciężko się rozchorowały, dotychczas zmarło sześć. Wobec ciężkiego przebiegu choroby u pozostałych zatrutych również trychinami, lekarze liczą się z dalszymi zgonami.

Właściciel restauracji Hof, sprowadził to zepsute mięso z Anglii, gdzie niedźwiedź został z powodu choroby oczu zastrzelony.

Sowiety wstrzymują wypiek białego chleba

Ryga, 26 marca.

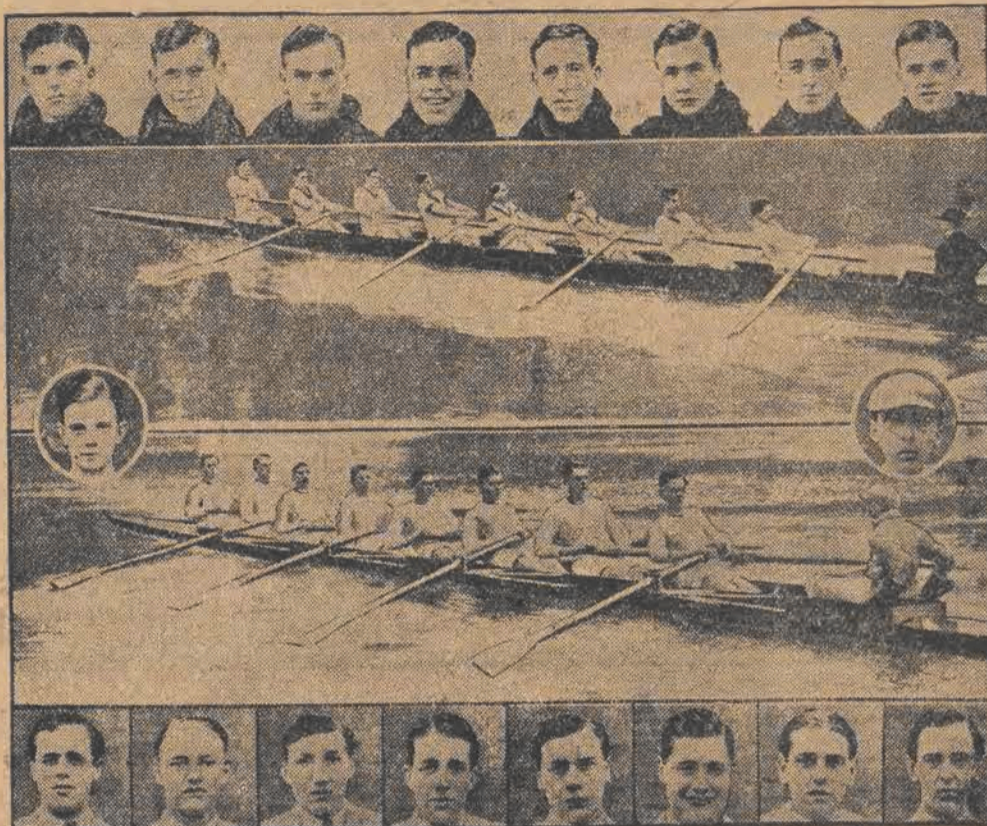
„Komuniści” donosi, że sowiety charkowski postanowił ze względu na przesilenie aprowizacyjne wstrzymać wypiek białego chleba, który dotychczas był wydawany na kartki co drugi dzień. Obecnie sprzedaż białego chleba nawet i w tej ilości zostaje wstrzymana. Ograniczoną ilość białego chleba wypiekać się będzie tylko dla szpitali.

Energiczna p. Hanau



Energiczna pani HANAU, głośna „bohaterka” słynnego oszustwa finansowego, która niedawno znikła w tajemniczy sposób ze szpitala, dokąd ją odtransportowano w osłabionym stanie i — powróciła dobrowolnie do więzienia paryskiego.

Tradycyjne regaty angielskich studentów



W dniu 12-go kwietnia odbędą się w Anglii tradycyjne doroczne regaty, w których współzawodniczyć będą pomiędzy sobą drużyny dwu uniwersytetów angielskich, Oxfordu i Cambridge'u. Zawody te stanowią sensację dla całej Anglii. Na zdjęciu: u góry — drużyna uniwersytetu Oxford, poniżej — drużyna ta podczas treningu; u dołu — drużyna uniwersytetu Cambridge, powyżej drużyna ta podczas treningu. Pośrodku, w kółkach — z lewa: sternik Oxfordu prawa: sternik Cambridge'u.

Z wyścigów motocyklowych w Berlinie



Moment z wyścigów motocyklowych, które odbyły się w tych dniach na nowym torze w Berlinie z udziałem wybitnych motocyklistów międzynarodowych. Zwycięstwo odniósł Anglik, Nobby Key (u góry z lewa).

Nowe francuskie monety 20 frankowe



ukaza się w najbliższym czasie we Francji.

szampański pawilon



Oryginalny pawilon pewnej firmy, produkującej wino szampańskie, na wystawie gospodarczej, otwartej w tych dniach w Berlinie.

Oflara automobilizmu



HRABIA BRILLI - PERI.

znany włoski automobilista, który, jak już doniosła wczorajsza „Republika”, padł ofiarą straszego wypadku podczas treningu do wyścigów w Trypolisie. Stracił on panowanie nad kierownicą i najechał na mur pewnej willi, wskutek czego zabił się na miejscu.

Katastrofa samolotowa w Los Angeles

Trzy osoby zabite

Londyn, 26 marca.

Według doniesień z Los Angeles, samolot sportowy, należący do jednego z artystów filmowych, na wysokości 700 metrów stanął z niewyjaśnionych przyczyn w płomieniach.

Samolot runął, grzebiąc w swych szczątkach trzy osoby: jedną kobietę i dwóch mężczyzn. Z pod zgłębzeń wydobyto jedynie zwęglone trupy.

Prenumerata: W Łodzi 2.90 miesięcznie. — Zamiejscowe 3.50 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5.60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49
Telefon Administracji 1.22-14. —
Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Za wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odpow. Władysław Polak.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł 1.50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1.20. —

W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64.

Redaktor odpow. Jan Grobelniak.